

Marcin Klonowski\*

## Zaskarżalność wyroków wydanych w trybach konsensualnych po Nowelizacji 2015

Głównym zadaniem ustawy nowelizującej k.p.k. wchodzącej w życie 1 lipca 2015 r. jest usprawnienie postępowania karnego. Jedną z metod pozwalających na realizację tego celu jest szersze wykorzystanie trybów konsensualnych. W Nowelizacji 2015 przewidziano całkowicie nowatorski model postępowania apelacyjnego, toczącego się na skutek zaskarżenia wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych. W apelacji od takiego orzeczenia nie można podnosić jednego z zarzutów określonych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., a więc błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary. W opracowaniu analizie poddana zostanie relacja pomiędzy niedopuszczalnością zarzutu a niedopuszczalnością środka odwoławczego. Dodatkowo zbadana zostanie możliwość orzekania przez sąd odwoławczy poza granicami zaskarżenia na podstawie art. 440 k.p.k. W końcowej części artykułu rozpatrzona zostanie kwestia zgodności przyjętej regulacji z konstytucyjnym prawem do zaskarżania wyroków.

### 1. Rozszerzenie zastosowania trybów konsensualnych

Priorytetowym celem wielkiej nowelizacji k.p.k.<sup>1</sup> wchodzącej w życie 1

---

\* Student V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, seminarzysta w Katedrze Postępowania Karnego UJ, członek Koła Naukowego Postępowania Karnego TBSP UJ, uczestnik Sekcji Prawa Karnego Studenckiej Poradni Prawnej UJ. W zakresie jego zainteresowań leży prawo i postępowanie karne oraz prawnokarne aspekty prawa medycznego.

<sup>1</sup> Przez wielką nowelizację k.p.k. w niniejszym opracowaniu rozumie się stan prawny obowiązujący po 1 lipca 2015 r. Zmiana ta dokonała się na skutek dwóch ustaw: ustawy z dn. 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013, poz. 1247) oraz ustawy z dn. 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 396). W dalszej części

lipca 2015 r., jest usprawnienie postępowania karnego. Jedną z metod pozwalających na zniwelowanie problemu nadmiernej przewlekłości procesu jest stworzenie ram prawnych do szerszego wykorzystywania porozumień karno-procesowych. Modyfikacja ustawowej regulacji trybów konsensualnych w Nowelizacji 2015 dotyczy dwóch zasadniczych aspektów: odformalizowania postępowania w przedmiocie wniosków składanych w tych trybach oraz rozszerzenia zakresu stosowania porozumień karnoprocusowych, także na sprawy o poważniejsze przestępstwa.

Kluczowa zmiana ma miejsce również w uregulowaniu postępowania apelacyjnego, toczącego się na skutek zaskarżenia wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych. Po nowelizacji uchylono związany z porozumieniami karnoprocusowymi art. 434 § 3 k.p.k. określający wyjątki od stosowania w postępowaniu apelacyjnym zakazu *reformationis in peius* w przypadku zaskarżenia wyroku zapadłego z zastosowaniem art. 343 k.p.k. lub art. 387 k.p.k. Regulacja ta, służąca ograniczeniu zaskarżalności wyroków wydanych na podstawie zawartych wcześniej porozumień procesowych, uznana została w pewnym zakresie za niezgodną z ustawą zasadniczą<sup>2</sup>. Nowa regulacja procesowa limitować ma zaskarżalność orzeczeń zapadłych po przeprowadzeniu trybów konsensualnych, już nie poprzez wpływanie na wolę strony za pomocą wyłączenia istotnych jej uprawnień w postępowaniu apelacyjnym (wyłączenie gwarancji zakazu *reformationis in peius*), ale poprzez zamknięcie możliwości podnoszenia niektórych zarzutów odwoławczych. W efekcie ukształtowany został bardzo nowatorski model postępowania odwoławczego. Apelacja od wyroków wydanych w trybach konsensualnych zawierać może tylko zarzuty uchybienia przepisom prawa materialnego bądź procesowego. Skarga odwoławcza strony nie może zawierać zarzutów opisanych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., a zatem strona nie może kwestionować ustaleń faktycznych ani uzgodnionej kary.

Zanim analizie poddany zostanie problem zaskarżalności wyroków wydanych w trybach konsensualnych po Nowelizacji 2015, konieczne jest krótkie nakreślenie zmian, jakie zaszły w dwóch funkcjonujących na gruncie dawnego stanu prawnego trybach konsensualnych. W stosowaniu instytucji dobrowolnego poddania się karze omówione zostanie pewne *novum* w znaczący sposób

---

opracowania zakres zmian dokonany wskazanymi dwoma aktami prawnymi nazywany będzie „Nowelizacją 2015”. W przypadku, gdy konieczne będzie wykazanie różnic pomiędzy stanem prawnym wprowadzonym pierwszą i drugą nowelizacją, zostanie to wyraźnie wskazane.

<sup>2</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 kwietnia 2009 r., P 22/07, OTK-A 2009/4/55.

modyfikujące stosowanie art. 387 k.p.k. w toku postępowania przygotowawczego. Wspominany art. 338a k.p.k. ze względu na zakres odmienności może być, z pewną ostrożnością, kwalifikowany jako trzeci tryb konsensualny. Jednym z głównych założeń Nowelizacji 2015 jest zmniejszenie przewlekłości procesu karnego poprzez zwiększenie dostępności orzekania w tzw. trybach konsensualnych. Już na gruncie stanu prawnego sprzed nowelizacji (zasadniczo od momentu gruntownej przebudowy porozumień karnoprocesowych w 2003 r.<sup>3</sup>) obserwowany był stały wzrost liczby spraw karnych kończonych w trybach konsensualnych, co przyczyniło się w znacznym stopniu do zwiększenia efektywności postępowania karnego. Po Nowelizacji 2015 zakres zastosowania trybów konsensualnych został w znaczny sposób rozszerzony.

Pierwszym z trybów konsensualnych jest tryb skazania bez przeprowadzania rozprawy określony w art. 335 k.p.k. Stosowanie tego trybu ograniczone było początkowo do występków zagrożonych karą do lat 5, później granicą było zagrożenie karą do 10 lat pozbawienia wolności, po Nowelizacji procedowanie w trybie skazania bez rozprawy dotyczyć będzie mogło wszystkich występków. Możliwością zastosowania tego trybu objęte zostały zatem postępowania toczące się w przedmiocie odpowiedzialności karnej za jedno z należących do szerokiej kategorii przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności od lat 2 do lat 12. Wniosek o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy, po nowelizacji z lutego 2015 r.<sup>4</sup>, skierowany może być na dwa sposoby: prokurator może dołączyć taki wniosek do aktu oskarżenia lub skierować do sądu sam wniosek o wydanie kary.

Drugim głównym trybem konsensualnym jest określony w art. 387 § 1 k.p.k. wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Tryb ten po Nowelizacji 2015 znajduje zastosowanie w sprawach o wszystkie przestępstwa, a więc zarówno w postępowaniach w przedmiocie odpowiedzialności karnej za popełnienie występku, jak i zbrodni. Również ten tryb znajduje zastosowanie w stosunku do większej kategorii przypadków niż w poprzedniej regulacji, przewidującej możliwość dobrowolnego poddania się karze tylko w postępowaniach o występkę. W przypadku zbrodni nadzwyczajne złagodzenia kary możliwe jest tylko jeśli wniosek złożony zostanie do momentu doręczenia oskarżonemu za wiadomienia o terminie rozprawy.

---

<sup>3</sup> Ustawa z dn. 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. 2003 nr 17 poz. 155).

<sup>4</sup> Ustawa z dn. 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 396).

Nowe rozwiązanie przewidziane zostało we wprowadzonym Nowelizacją 2015 art. 338a k.p.k. Zgodnie z treścią tego przepisu oskarżony może przed doręczeniem mu zawiadomienia o terminie rozprawy sam złożyć w sądzie wniosek o dobrowolne poddanie się karze, a prokurator może do takiego wniosku się przychylić. Art. 343a § 1 k.p.k. stanowi, że w przypadku, gdy wniosek dotyczy występku może być on procedowany na posiedzeniu. Złożenie kolejnego wniosku powoduje konieczność przeprowadzenia rozprawy. W wyniku zastosowania tego trybu oskarżony może samodzielnie skierować wniosek o dobrowolne poddanie się karze o występku, która to sprawa będzie rozpoznawana na posiedzeniu.

Reasumując, na gruncie Nowelizacji 2015 znacznie rozszerzono możliwość stosowania konsensualnych trybów zakończenia sprawy karnej. Mogą one dotyczyć wszystkich występków (art. 335 § 1 k.p.k. oraz art. 338a § 1 w zw. z art. 343a § 1 k.p.k.) lub występków i zbrodni (art. 387 k.p.k.). Prognozować zatem można, że po 1 lipca 2015 r. wyroki zapadłe po zawarciu porozumień karnoprosesowych orzekane będą znacznie częściej, co zresztą zgodne będzie z kierunkiem zmian dokonanych Nowelizacją 2015. Dane statystyczne dotyczące liczby postępowań kończących się na skutek zastosowania jednego z trybów konsensualnych na gruncie stanu prawnego sprzed nowelizacji, w jasny sposób wskazują na stały wzrost ich liczby, która procentowo stanowi już większość wszczętych postępowań ogółem. Oznacza to, że tryb określany w k.p.k. jako zwyczajny nie jest już trybem zasadniczym, w takim rozumieniu, że w praktyce regułą jest jego stosowanie. Tryb zwyczajny został wyparty przez różne formy porozumień karnoprosesowych.

## **2. Model postępowania w trybach konsensualnych**

Mając na uwadze odmienności pomiędzy trybem zwyczajnym i regułami, jakie żądają nim po Nowelizacji 2015 a trybami konsensualnymi, postawić można tezę o powstaniu nowego modelu procesu karnego. Model ten funkcjonuje albo obok zasadniczego modelu kontradyktoryjnego, albo – biorąc pod uwagę ilość spraw, które kończą się będą w wyniku różnorodnych porozumień karnoprosesowych – zamiast niego. Przedstawić należy stanowisko, że rozszerzenie możliwości stosowania trybów konsensualnych doprowadziło do narodzenia się odmiennego modelu procesu w przedmiocie trybów konsensualnych. Model ten w znaczny sposób redefiniuje główne zasady postępowania. Najważniejszą rolę w tym modelu odgrywa postępowanie przygotowawcze, które – tak jak w trybie zwyczajnym – opiera się na zasadzie inkwizycyjności

i w którym przeprowadzana jest większość dowodów. Ograniczeniu ulega kontradictoryjne postępowanie sądowe, ponieważ większość trybów przewiduje procesowanie na posiedzeniu lub też skrócenie postępowania dowodowego przed sądem.

Najważniejszym elementem trybów konsensualnych jest porozumienie, w którym oskarżony stwierdza prawdziwość stanu faktycznego (okoliczności popełnienia przestępstwa nie mogą budzić wątpliwości) i godzi się na wymierzenie mu ustalonej kary. Chociaż zadaniem sądu jest skrupulatne zbadanie sprawy (przede wszystkim pod kątem prawdziwości ustaleń faktycznych), jego rola ogranicza się najczęściej do zaakceptowania przedstawionego mu wniosku, na którego skierowanie zgodził się oskarżony. Porozumienia karnoprocesowe zarówno w części dotyczącej ustalonego stanu faktycznego, jak i w elemencie uzgodnionej kary mogą zawierać błędy. Nie ulega wątpliwości, że takie wadliwe porozumienia mogą zostać zaakceptowane przez sąd i w ten sposób przeniknąć do treści orzeczenia. Konstatacja ta nie jest niczym osobliwym, jak słusznie wskazywał bowiem A. Kaftal „jest bowiem oczywiste, że mimo wielkiej staranności i sumienności sędziów orzekających zdarzają się orzeczenia wadliwe bądź wprost błędne”<sup>5</sup>. Niebudząca żadnej wątpliwości teza, iż błędów w orzekaniu po prostu nie sposób uniknąć, rodzi zasadnicze pytanie o kształt postępowania apelacyjnego w sytuacji zaskarżenia wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych po Nowelizacji 2015.

W postępowaniu apelacyjnym toczącym się na skutek zaskarżenia wyroków wydanych w trybach konsensualnych doszło do bardzo istotnej zmiany dotyczącej przyczyn odwoławczych, których podniesienie dopuszczalne jest w środku odwoławczym. Od 1 lipca 2015 r. strony nie będą mogły wnieść apelacji opartej na zarzucie błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz rażącej niewspółmierności kary, a więc na podstawie wystąpienia jednej z przyczyn opisanych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. Równocześnie zrezygnowano z dawnego brzmienia art. 434 § 3 k.p.k., który przewidywał wyłączenie stosowania zakazu *reformationis in peius* w sytuacji zaskarżenia wyroku orzeczonego w trybie określonym w art. 343 k.p.k. lub art. 387 k.p.k. w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych objętych uprzednim porozumieniem. Po Nowelizacji 2015 strona nie może zatem wnieść apelacji na podstawie zarzutów opieranych na wystąpieniu jednej z przyczyn odwoławczych opisanych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., gdyż jak wskazali projektodawcy, „apelacja oparta na takich podstawach, jako kontestująca samą

---

<sup>5</sup> A. Kaftal, *System środków odwoławczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 7.



istotę porozumienia dobrowolnie zawartego przez stronę, zostanie uznana za niedopuszczalną, z wszystkimi tego konsekwencjami”<sup>6</sup>.

Pozornie model kontroli odwoławczej w sprawach, w których wyrok zapadł w wyniku zastosowania jednego z trybów konsensualnych, w zasadniczy sposób przypomina model kasacyjny, który przewiduje możliwość badania orzeczenia tylko pod kątem jego zgodności z prawem (materialnym i procesowym), natomiast nie zajmuje się analizowaniem poprawności przyjętych za podstawę orzeczenia okoliczności faktycznych oraz orzeczoną karą. Konsekwentnie zatem sąd odwoławczy po zaskarżeniu wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych byłby *de facto* sądem prawa. To zaś wyraźnie podważałoby racjonalność ustawodawcy w sformułowaniu dopuszczalności wnoszenia w takich sprawach nadzwyczajnego środka odwoławczego w postaci kasacji, gdyż w ten sposób dublowany byłby ten sam system kontroli zapadłego orzeczenia.

Zasadniczym elementem odróżniającym postępowanie apelacyjne, także prowadzone po wydaniu wyroku zapadłego po zastosowaniu porozumienia karnoprosesowego w aspekcie rozpoznania sprawy poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, od postępowania kasacyjnego, jest stosowanie w tym pierwszym art. 440 k.p.k. Przepis ten obliguje sąd do wydania orzeczenia poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami w przypadku wystąpienia jednej ze względnych przyczyn odwoławczych, która w pewnym natężeniu może spowodować, że zapadłe orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe. Art. 440 k.p.k. dopuszcza zmianę bądź uchylenie orzeczenia w przypadku wystąpienia każdej z przyczyn odwoławczych z art. 438 k.p.k., a zatem także w przypadku wyłączonych spod katalogu możliwych do podnoszenia zarzutów, błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) i rażącej niewspółmierności karny (art. 438 pkt 4 k.p.k.). Kolejno omówione zostaną dwa zasadnicze problemy dotyczące stosowania nowego modelu postępowania odwoławczego toczącego się na skutek zaskarżenia wyroków wydanych w trybach konsensualnych, a więc: kwestia niedopuszczalności podnoszenia zarzutów w odróżnieniu od niedopuszczalności środka odwoławczego oraz problem stosowania art. 440 k.p.k. w tym postępowaniu. W ostatniej części analizy poddana zostanie zgodność z Konstytucją i międzynarodowymi aktami prawnymi przyjętego rozwiązania.

---

<sup>6</sup> Uzasadnienie..., s. 145.

### 3. Niedopuszczalność podnoszenia zarzutu

Zarzut odwoławczy jest jednym z elementów zwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest apelacja. W literaturze zarzuty odwoławcze definiuje się jako twierdzenia strony o uchybieniach popełnionych przez sąd pierwszej instancji<sup>7</sup>. Zarzut stawiany może być w związku z wystąpieniem jednej z przyczyn odwoławczych o charakterze względnym lub bezwzględnym (na te drugie, w związku z brzmieniem art. 9 § 2 k.p.k. strona może wskazywać, pomimo konieczności badania takich uchybień przez sąd z urzędu).

Nowelizacja 2015 przyniosła ogromną zmianę w zakresie obowiązku formułowania przez strony postępowania zarzutów odwoławczych. Do tej pory bowiem obowiązek ten ciążył wyłącznie na podmiotach profesjonalnych w związku z dawnym brzmieniem art. 427 § 2 k.p.k. Od 1 lipca 2015 r. zarzuty odwoławcze formułować będą musieli także nieprofesjoniści. Jak zastrzeżono jednak w uzasadnieniu do nowelizacji, obowiązek ten nie będzie polegał na konieczności nazwania przyczyny odwoławczej w sposób odpowiadający jednej ze względnych przyczyn odwoławczych opisanych w art. 438 pkt 1-4 k.p.k. Stanowisko to zbieżne jest zresztą z utrwaloną już linią orzecniczą sądów, w której twierdzi się, że błędne nazwanie zarzutu odwoławczego nie powoduje jeszcze konsekwencji, gdyż konieczne jest zbadanie treści pisma przez pryzmat woli strony na podstawie art. 118 § 1-2 k.p.k.<sup>8</sup> Ponieważ w dalszej części analizowana będzie również kasacja jako środek zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym, należy poczynić pewną istotną uwagę w stosunku do tego właśnie środka. W terminologii kodeksowej przyjęto odmienną nazwę do przyczyn kasacji, które nazywane są podstawami. Zauważyć należy, że w stosunku do apelacji w doktrynie zamiennie używa się terminów „podstawa”<sup>9</sup> czy przesłanka odwoławcza. Zarzut w postępowaniu kasacyjnym dotyczy więc wystąpienia jednej z podstaw odwoławczych opisanych w art. 523 § 1 k.p.k.

Perspektywa porównawcza pomiędzy modelem kasacyjnym a apelacyjnym

---

<sup>7</sup> M. Cieślak, *Podstawowe pojęcia dotyczące rewizji według k.p.k.*, Pal. 1960, nr 9, s. 24; podobnie w nowszej literaturze: D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2013, s. 40; D. Świecki, *Zarzut jako składnik środka zaskarżenia*, w: P. Hofmański (red.), *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, Warszawa 2014, SIP Lex.

<sup>8</sup> Postanowienie SN z 15 października 2003 r., sygn. akt III KK 360/02, OSNwSK 2003/1/2141; podobnie: wyrok SA w Lublinie z 23 maja 2006 r., sygn. akt II AKa 121/06, KZS 2007/3/57.

<sup>9</sup> T.H. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467*, Warszawa 2014, SIP Lex, art. 440, teza 1.

po Nowelizacji 2015 ma szczególną wagę ze względu na przejście do postępowania apelacyjnego pewnych elementów znanych wcześniej tylko kasacji. Równocześnie niektóre zmiany dokonane zostały także w postępowaniu kasacyjnym, gdzie określono dopuszczalność podniesienia zarzutu w oparciu o podstawę odwoławczą nie tylko w ujęciu pozytywnym (art. 523 § 1 zdanie 1 k.p.k.), ale także negatywnym (zdanie 2 tego przepisu). Po Nowelizacji 2015 w postępowaniu apelacyjnym, odmiennie niż miało to miejsce do tej pory, wyłączono możliwość powoływania pewnych zarzutów odwoławczych (art. 427 § 2 k.p.k.) bądź całej grupy zarzutów związanych z daną przyczyną odwoławczą (art. 447 § 5 k.p.k.). Ten drugi dotyczy wyroków wydanych po przeprowadzeniu jednego z trybów konsensualnych.

W pierwszej kolejności przeanalizować należy sposób ujęcia trzech przepisów ograniczających możliwość podnoszenia konkretnych zarzutów, czy to w zwykłym środku zaskarżenia (art. 427 § 2 k.p.k., art. 447 § 5 k.p.k.), czy nadzwyczajnym środku zaskarżenia (art. 523 § 1 zdanie 2 k.p.k.). Tak więc kolejno, art. 427 § 1 k.p.k. stanowi, że „w środku odwoławczym nie można podnosić zarzutu”, art. 447 § 5 k.p.k. że „podstawą apelacji nie mogą być zarzuty”, natomiast art. 523 § 1 zdanie 2 k.p.k., że „strona nie może wnieść kasacji na podstawie zarzutu naruszenia”. Zanim wskaże się na konsekwencje, jakie niesie za sobą naruszenie jednego w wskazanych wyżej przepisów, należy odnieść się do samej konstrukcji wyłączenia możliwości wskazania zarzutu. Wszystkie z omawianych wyżej przepisów odnoszą się bowiem do tej samej kwestii, a więc możliwości zarzucenia orzeczeniu czy to sądu pierwszej, czy drugiej instancji, danego uchybienia. Pierwszy z wymienionych przepisów, a więc art. 427 § 1 k.p.k., wyłącza możliwość wskazywania jako zarzutu odwoławczego w każdym zwyczajnym środku odwoławczym (zażaleniu oraz apelacji) szczególnej formy naruszenia prawa procesowego w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k. i to bez względu na to, czy błąd ten miał lub mógł mieć wpływ na treść orzeczenia.

Drugi z wymienionych przepisów dotyczy znacznie szerszego zakresu zarzutów odwoławczych, chociaż z wiadomych względów dotyczy on tylko apelacji, gdyż związany jest z wyrokami zapadłymi w trybach konsensualnych. Art. 447 § 5 k.p.k. wyklucza możliwość wskazywania jako zarzutu odwoławczego wystąpienia wszystkich uchybień związanych z jedną ze względnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., a zatem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka.



W tym zatem znaczeniu „podstawami” apelacji w rozumieniu art. 447 § 5 k.p.k. są określone w art. 438 pkt 3–4 k.p.k. względne przyczyny odwoławcze. Kodeks posługuje się zamiennie w stosunku do zwykłych środków zaskarżenia terminami przyczyny oraz podstawy odwoławcze.

Ostatnim z omawianych przepisów jest art. 523 § 1 zdanie 2 k.p.k., który wyłącza możliwość wskazywania jako podstawy (przyczyny) kasacji naruszenia prawa procesowego w postaci nierozpoznania przez sąd odwoławczy sprawy poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami na podstawie art. 440 k.p.k. Już na gruncie dawnego stanu prawnego z brzmienia przepisu art. 536 k.p.k. wynikało, że w postępowaniu kasacyjnym sąd nie jest obowiązany do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami z uwagi na wystąpienie rażącej niesprawiedliwości. Zmiana art. 523 § 1 zdanie 2 k.p.k. ma jednak odmienny cel – wyłącza ona możliwość czynienia wyrokowi sądu odwoławczemu tego zarzutu, że sąd orzekł w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów w środku odwoławczym pomimo, iż z uwagi na rażąca niesprawiedliwość powinien wyjść poza te granice zaskarżenia (zastosowanie art. 440 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym ma bowiem charakter obligatoryjny).

Pomimo odmienności w zakresie językowego wyrażenia trzech omawianych przepisów, stwierdzić należy, że sens tych regulacji jest identyczny. W środku zaskarżenia (art. 427 – zażalenie i apelacja, art. 447 – apelacja, art. 523 – kasacja) niedopuszczalne jest wskazanie jako zarzutu odwoławczego uchybienia dotyczącego jednej z względnych przyczyn odwoławczych (art. 427 – naruszenie prawa procesowego w postaci uchybienia przepisom dotyczącym inicjatywy dowodowej, art. 447 – każde uchybienie wskazujące na błąd w ustaleniach faktycznych lub rażąca niewspółmierność kary, art. 523 – naruszenie prawa procesowego w postaci niewyjścia poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty na podstawie art. 440 k.p.k.).

W tym miejscu wskazać należy na konsekwencje, które wiązać się mogą z podniesieniem przez stronę jednego z niedopuszczalnych zarzutów. W tej materii po Nowelizacji 2015 następuje znaczny rozdźwięk pomiędzy regulacją zwyczajnych i nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Jak pisał jeszcze na gruncie k.p.k. w danym brzmieniu S. Steinborn, ograniczenie zaskarżalności wyroków wydanych w tzw. trybach konsensualnych powinno wiązać się pierwotną zmianą dwóch elementów postępowania odwoławczego (apelacyjnego): po pierwsze z uzależnieniem granic rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy od podniesionych przez stronę nieprofesjonalną zarzutów, a po drugie – od ustanowienia jako podstawy odmowy przyjęcia środka odwoławczego wskazania

przez stronę jednego z niedopuszczalnych zarzutów<sup>10</sup>. Odmiennego zdania, już w stosunku do stanu prawnego po Nowelizacji 2015, jest T. Grzegorzczuk, który twierdzi, że „Apelacja oparta w takich sytuacjach jedynie na zarzutach wskazanych w art. 438 pkt 3 i 4 staje się zatem środkiem niedopuszczalnym i musi spotkać się z odmową przyjęcia, zaś jeżeli wskazywałaby także zarzuty z art. 438 pkt 1 lub (i) 2 bądź z art. 439 § 1, podlegałyby rozpoznaniu z zachowaniem zakazu z art. 434 § 1, ale tylko w tym właśnie zakresie. Odnośnie do innych zarzutów powinna być pozostawiona bez rozpoznania”<sup>11</sup>. Moim zdaniem drugi z przedstawionych poglądów z przyczyn wskazanych poniżej nie zasługuje na aprobatę.

Podstawą odmowy przyjęcia środka odwoławczego jest art. 429 § 1 k.p.k., w myśl którego prezes sądu pierwszej instancji omawia przyjęcie środka odwoławczego wniesionego po terminie przez osobę nieuprawnioną, lub niedopuszczalnego z mocy ustawy. Kolejno, zgodnie z art. 430 § 1 k.p.k. środek odwoławczy przyjęty może zostać pozostawiony bez rozpoznania przez sąd odwoławczy, o ile wystąpi jeden z wskazanych wyżej przypadków, lub przyjęcie środka zastąpiło na skutek niezasadnego przywrócenia terminu. Rozpatrując zatem możliwość odmowy przyjęcia bądź pozostawienia przyjętego środka odwoławczego bez rozpoznania, należy się zastanowić, czy apelacja zawierająca zarzuty, których ponoszenie wykluczone jest przez ustawę, jest środkiem odwoławczym niedopuszczalnym z mocy ustawy w rozumieniu art. 429 § 1 k.p.k. Niedopuszczalność z mocy ustawy w rozumieniu art. 429 § 1 k.p.k. wiąże się z naruszeniem wynikających z k.p.k. zasad dotyczących możliwości odwołania się do sądu drugiej instancji lub instancji równorzędnej. Niedopuszczalność ta dotyczyć będzie zatem naruszenia głównych przepisów dotyczących dopuszczalności środka zaskarżenia, a więc art. 426 k.p.k., art. 444 k.p.k., art. 459 k.p.k. oraz art. 528.

Wskazać należy, że wszystkie okoliczności wymienione w art. 429 § 1 k.p.k. mają charakter czysto formalny. Oznacza to, że kontrola wnoszonego środka odwoławczego nie przybiera charakteru merytorycznej kontroli jego treści pod kątem podniesionych zarzutów. Jak zostało zresztą wskazane, samo nazwanie zarzutu nie musi przesądzać jeszcze o związaniu z jedną z przyczyn odwoław-

---

<sup>10</sup> S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej*, Zakamycze 2005, SIP Lex rozdział V.1.1.

<sup>11</sup> T. Grzegorzczuk, *Kodeks postępowania...*, art. 434, teza 28.

czych, w niektórych przypadkach bowiem sąd zmuszony będzie wyinterpretować zarzut z treści środka odwoławczego<sup>12</sup>. Jako przykład wskazać można zaskarżenie przez nieprofesjonalistę wyroku wydanego w trybie konsensualnym na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. ze względu na rażącą niewspółmierność kary, podczas gdy strona nie zdawała sobie sprawy, że kara ta została orzeczona poza granicami ustawowego zagrożenia. Sąd odmawiając przyjęcia tylko na podstawie pobieżnej analizy zarzutu wskazanego w petitum, mógłby doprowadzić do wyłączenia rozpoznania takiego środka, pomimo zaistnienia do tego uzasadnionych podstaw. Funkcją przepisów art. 429 k.p.k. i art. 430 k.p.k. nie jest merytoryczna kontrola środków odwoławczych na wstępie postępowania odwoławczego, lecz kontrola wniesionych środków odwoławczych pod kątem spełnienia podstawowych wymogów formalnych skargi odwoławczej. Dlatego też za niewłaściwe, bo przeczące zasadzie ekonomiki procesowej, uznać należałoby badanie przez sąd merytorycznych podstaw wniesionego środka odwoławczego, gdyż zadanie to należy do sądu odwoławczego właściwego do rozpoznania sprawy.

Silnym argumentem normatywnym przemawiającym za przedstawioną interpretacją jest treść art. 530 § 2 *in fine* k.p.k. normującego kwestię odmowy przyjęcia kasacji, oraz art. 531 § 1 k.p.k. określającego kwestię pozostawienia przyjętej kasacji bez rozpoznania. Jak stanowi art. 530 § 2 k.p.k., prezes sądu, do którego wniesiono kasację, odmawia jej przyjęcia, jeżeli zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 120 § 2 k.p.k. lub art. 429 § 1 k.p.k., albo gdy kasację oparto na innych powodach niż wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. Treść tej regulacji nie uległa zmianie w związku z Nowelizacją 2015. Art. 530 § 2 k.p.k. wymienia niedopuszczalność środka zaskarżenia (kasacji) z uwagi na niedopuszczalność podstawy zaskarżenia obok niedopuszczalność ze względu na brzmienie art. 429 k.p.k., a więc także obok niedopuszczalności środka odwoławczego w mocy ustawy w rozumieniu tego przepisu. Zasada racjonalnego ustawodawcy wyklucza stosowanie na gruncie ustawy, dla tego samego pojęcia dwóch odmiennych znaczeń. A taka byłaby konsekwencja uznania, że w zakres pojęcia niedopuszczalności środka z mocy ustawy wchodzi także sytuacje niedopuszczalności z uwagi na podniesienie zakazanej przyczyny zaskarżenia. Oznacza to, że nie sposób interpretować niedopuszczalności z mocy ustawy w rozumieniu art. 429 § 1 k.p.k. także jako środka odwoławczego opartego na zarzucie, którego strona nie może podnieść. O ile zatem w stosunku do kasacji istnieje możliwość odmowy przyjęcia lub pozostawienia bez rozpoznania ze

---

<sup>12</sup> Zob. przypis 9.

względu na oparcie kasacji na niedopuszczalnej podstawie (przyczynie) zaskarżenia w związku z brzmieniem art. 523 § 2 *in fine* k.p.k., o tyle w przypadku apelacji nie będzie takiej możliwości. Oznacza to, że w przypadku wniesienia apelacji opartej na niedopuszczalnych zarzutach, nie będzie możliwa odmowa przyjęcia lub pozostawienia środka bez rozpoznania.

Reasumując, w przypadku wniesienia apelacji wyłącznie na podstawie zarzutu określonego w art. 438 pkt 3-4 k.p.k. w stosunku do wyroku zapadłego w jednym z określonych w k.p.k. trybie konsensualnym, nie istnieje możliwość odmowy przyjęcia środka odwoławczego na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. lub pozostawienia go bez rozpoznania na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. Konieczne będzie przekazanie sprawy do merytorycznego rozpatrzenia i tam ewentualne utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku. Wskazaną regulację uznać należy za niewłaściwą. Niezbędne zatem jest ujednoczenie charakteru wstępnej kontroli środka zaskarżenia pod kątem możliwości odmowy jego przyjęcia lub pozostawienia go bez rozpoznania. Upodobnić należałoby brzmienie art. 429 § 1 k.p.k. do art. 530 § 2 k.p.k. Zaproponować można byłoby brzmienie przepisu art. 429 § 1 k.p.k.: „Prezes sądu pierwszej instancji odmawia przyjęcia środka odwoławczego, jeżeli wniesiony został po terminie lub przez osobę nieuprawnioną, jest niedopuszczalny z mocy ustawy albo gdy oparto go na zarzucie, którego strona podnosić nie może”.

Należy rozważyć jeszcze jedną ewentualność, a mianowicie możliwość zwrotu pisma z uwagi na wystąpienie braków formalnych na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. Jak zostało już wskazane, na mocy nowelizowanego art. 427 § 1 k.p.k. każda strona wnosząca środek zaskarżenia zobligowana została do wskazania zarzutu odwoławczego. Stwierdzając dopuszczalność zwrotu apelacji z powodów formalnych na podstawie art. 120 § 1 k.p.k., uznać należałoby jednak, że wskazanie niedopuszczalnego zarzutu jest *de facto* brakiem wskazania jakiegokolwiek zarzutu. O ile brak wskazania jakiegokolwiek zarzutu z pewnością uznać można za brak zgodności pisma procesowego z wymogami formalnymi przewidzianymi w przepisach szczególnych, o tyle wskazanie zarzutu niedopuszczalnego trudno zaklasyfikować jako brak wskazania zarzutu w ogóle. I w tym przypadku można odnieść się do regulacji art. 530 § 2 k.p.k., która nie przewiduje w przypadku wskazania niedopuszczalnego zarzutu zwrotu celem uzupełnienia braków formalnych na podstawie art. 120 § 1 k.p.k.

#### 4. Przyczyny odwoławcze z art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. a rażąca niesprawiedliwość wyroku

Wstępna analiza art. 447 § 5 k.p.k. prowadzić mogłaby do wniosku, że model postępowania apelacyjnego po zaskarżeniu wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych tak znacznie odbiegł od przewidzianego dla postępowania zwyczajnego, że w znaczny sposób zbliżył się do modelu kasacyjnego. Model kasacyjny wyklucza bowiem kwestionowanie ustaleń faktycznych będących podstawą zapadłego orzeczenia oraz wydanej w wyroku kary, a sąd kasacyjny określany bywa jako sąd prawa, gdyż bada orzeczenie pod kątem obrazu przepisów prawa procesowego i materialnego. Teza taka byłaby prawdziwa, gdyby analizować postępowanie apelacyjne tylko pod kątem zarzutów odwoławczych, które strony podnieść mogą w apelacji. Natomiast w postępowaniu apelacyjnym sąd zobligowany jest do dokonywania kontroli poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, także na podstawie art. 440 k.p.k. Nadmienić tylko należy, że Nowelizacja 2015 usunęła z art. 434 § 1 k.p.k. różnie interpretowane w literaturze pojęcie „granic środka odwoławczego”, zastępując je precyzyjnym i występującym w licznych przepisach k.p.k. pojęciem granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Obligując natomiast także nieprofesjonalistów do wskazywania w zaskarżonym orzeczeniu zarzutów, powiązała granice orzekania i rozpoznania w każdym przypadku z uchybieniami wskazanymi przez stronę, co zakończyć miało obowiązującą od dłuższego czasu koncepcję o obowiązku dokonywania totalnej kontroli odwoławczej.

Równocześnie nie uchylono art. 440 k.p.k. obligującego sąd (w związku z brzmieniem art. 434 § 1 k.p.k.) do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, jeżeli orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że rażąca niesprawiedliwość może być związana z wystąpieniem każdej ze względnych przyczyn odwoławczych<sup>13</sup>. Może ona dotyczyć zatem także błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia<sup>14</sup> oraz rażącej niewspółmierności kary i środka karnego<sup>15</sup>. Wystąpienie jednej ze względnych przyczyn odwoławczych musi oczywiście cechować się pewną intensywnością. Jak wskazuje się w orzecznictwie,

---

<sup>13</sup> Zob. postanowienie SN z 10 października 2013 r., sygn. akt V KK 129/13, LEX nr 1402694 oraz postanowienie SN z 2 kwietnia 2012 r., sygn. akt III KK 98/12, LEX nr 1163194.

<sup>14</sup> Zob. wyrok SN z 19 września 2003 r., sygn. akt V KK 389/02, LEX nr 512091 oraz wyrok SN z 19 października 2004 r. II KK 355/04, OSNwSK 2004/1/1837.

<sup>15</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2013 r. IV KK 302/13, LEX nr 1494017 oraz wyrok SA w Lublinie z 14 czerwca 2005 r., sygn. akt II AKa 101/05, OSA 2007/10/52.



rażąca niesprawiedliwość to względna przyczyna odwoławcza cechująca się uchybieniem o charakterze nie tylko „istotnym”<sup>16</sup>, ale także „wprost wpadającym w oczy”<sup>17</sup>. Tak więc art. 440 k.p.k. może stanowić podstawę do wydania orzeczenia poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, także w związku z wystąpieniem błędu w ustaleniach faktycznych lub rażącej niewspółmierności kary.

Po Nowelizacji 2015 art. 440 k.p.k. odgrywać będzie istotną rolę w stosunku do uchybień opartych na takich zarzutach odwoławczych, których strony nie mogą wskazywać w apelacji. Ważną funkcję art. 440 k.p.k. spełniać będzie w przypadku zaskarżenia wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych, gdyż pozwalać będzie skontrolowanie przez sąd z urzędu prawidłowości ustaleń faktycznych i stopienia wymierzonej kary i środków karnych. Co więcej, skorzystanie z tej regulacji daje jedyną możliwość naprawienia wadliwego orzeczenia sądu pierwszej instancji z uwagi na dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, bądź orzeczenie rażąco niewspółmiernej kary. Oznacza to, że badanie wystąpienia jednej z określonych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. przyczyn odwoławczej odbywać się będzie tylko poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami. Równocześnie wadliwość w zakresie tych przyczyn odwoławczych skutkować będzie orzeczeniem sądu tylko wtedy, gdy uchybienie będzie miało charakter znaczny, co pozwalać będzie na stwierdzenie, że orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe.

W praktyce okazać się może, że art. 440 k.p.k. wykorzystywany może być do obejścia prawa w odniesieniu do zaskarżalności wyroków wydanych w trybach konsensualnych. Jak wskazane zostało już we wcześniejszym fragmencie niniejszego opracowania, przepisy postępowania karnego w brzmieniu po Nowelizacji 2015 nie dają podstawy do odmowy przyjęcia lub pozostawienia bez rozpoznania środka odwoławczego opartego na niedopuszczalnym zarzucie odwoławczym. Sformułowany przez stronę niedopuszczalny zarzut procesowy mógłby być traktowany jako ewentualna sugestia co do wystąpienia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, związanej z błędnymi ustaleniami faktycznymi lub rażąco niewspółmierną karną. Nie można wykluczyć, że sądy będą modyfikowały wyroki zapadłe w trybach konsensualnych właśnie na podstawie art. 440 k.p.k. Takie oznaczenie uchybienia będzie więc pewną formą sygnalizacji w stosunku do sądu, który zmuszony będzie dokonać rozpoznania sprawy poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami na podstawie art. 440 k.p.k.,

---

<sup>16</sup> Zob. wyrok SN z 9 września 2011 r., sygn. akt IV KK 41/11, LEX nr 960544.

<sup>17</sup> Zob. wyrok SN z 3 października 1959 r., sygn. akt V K 359/59 OSNPG 1960/1/9.

co oczywiście sprowadzać się będzie tylko do uchybień poważniejszych, ale jednak będzie dawało możliwość kwestionowania ustaleń faktycznych i kary. Drugą możliwością obejścia prawa jest wskazywanie zarzutów w oczywisty sposób bezzasadnych w celu kwestionowania przez oskarżonego ustaleń faktycznych poprzez nieformalne oświadczenia dotyczące wystąpienia zarzutów związanych z przyczynami odwoławczymi, których nie może wskazywać. Już na gruncie obecnego stanu prawnego w orzecznictwie przyjmuje się, że zarzuty formułowane przez stronę po upływie terminu na wniesienie apelacji mogą być badane pod kątem sygnalizacji jednego z uchybień na mocy art. 440 k.p.k.<sup>18</sup>

## 5. Zgodność ograniczonej zaskarżalności wyroków wydanych w trybach konsensualnych z Konstytucją RP

Najważniejszą kwestią dotyczącą samych podstaw istnienia postępowania apelacyjnego w kształcie po Nowelizacji 2015 jest kwestia zgodności z Konstytucją oraz podpisanymi umowami międzynarodowymi wyłączenia pewnych elementów orzeczenia z kontroli odwoławczej toczącej się na skutek zaskarżenia wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych. Zasadniczym pytaniem jest, czy strona może konkludentnie bądź wprost zrzec się jednego z przysługujących jej uprawnień procesowych. Różne konstytucyjne prawa mogą być naruszone poprzez wyłączenie zaskarżalności wyroków wydanych w trybach konsensualnych. Może to być prawo do sądu oraz zasada dwuinstancyjnego postępowania sądowego i wywodzone z niej prawo do zaskarżania orzeczeń zapadłych w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo. Uregulowanie takie godzić może również w prawo do obrony w jego aspekcie materialnym, które polega na możliwości podejmowania działań procesowych na własną korzyść w toku całego procesu. Konieczne będzie zatem rozważenie trzech kwestii: sposobu pojmowania dwuinstancyjności w przepisach Konstytucji RP oraz wiążących Polskę umowach międzynarodowych, roli porozumienia karnoprosesowego oraz możliwości wyłączenia lub zrzeczenia się przez stronę pewnych przysługujących jej uprawnień procesowych.

Z wiążących Polskę umów międzynarodowych prawo do zaskarżania orzeczeń wynika przede wszystkim z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: „Protokół 7 EKPCz”)<sup>19</sup>. W przepisie tym

---

<sup>18</sup> Zob. wyrok SA w Krakowie z 20 listopada 2009 r., sygn. akt II AKa 69/09, KZS 2010/6/43.

<sup>19</sup> Dz. U. z 2003, Nr 42, poz. 364.

przewidziane zostało prawo do spowodowania kontroli wyroku w sprawie karnej. Jak wskazuje się w doktrynie, prawo to wynika wprost z określonego w art. 6 EKPCz prawa dostępu do sądu<sup>20</sup>. Omawiany art. 2 Protokołu 7 EKPCz przewiduje wyjątki od zasady zaskarżalności orzeczeń w sprawach karnych, jednak ograniczenie w stosowaniu tej zasady nie może czynić tej kontroli iluzoryczną, a w związku z tym naruszać istoty tego prawa<sup>21</sup>. W orzecznictwie kwestionuje się tezę, że w przypadku przyznania się oskarżonego do winy dopuszczalne jest ograniczenie postępowania odwoławczego tylko do badania prawidłowości wymierzonej kary, bowiem w pewnych sytuacjach konieczne może okazać się zbadanie okoliczności faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku<sup>22</sup>. Jak ocenia S. Steinborn, skoro prawo do sądu w sprawach karnych w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz jest prawem zbywalnym, to tym bardziej za zbywalne uznać należy prawo do odwoływania się od orzeczeń, a to zaś oznacza, że „za dopuszczalną w tym zakresie należałoby więc uznać regulację przewidującą możliwość zrzeczenia się przez oskarżonego prawa do apelacji”<sup>23</sup>.

Z przepisów polskiej ustawy zasadniczej w pierwszej kolejności wskazać należy na art. 175 ust. 1 Konstytucji określający zasadę dwuinstancyjności. Charakter oraz umiejscowienie tej regulacji wskazuje, że dotyczy ona organizacji wymiaru sprawiedliwości i nie kreuje prawa podmiotowego jednostki do zaskarżenia orzeczenia sądowego do wyższej instancji. Takiego charakteru nie można przypisać również wynikającemu z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawu do sądu, gdyż przepis ten ma charakter ogólny i nie wynika z niego standard dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Właściwą normę, tworzącą prawo podmiotowe do zaskarżenia orzeczeń sądowych w sprawach karnych, wywieść można z art. 78 Konstytucji RP. Chociaż ustawa zasadnicza nie precyzuje, że właściwym standardem zaskarżenia jest dopuszczalność wnoszenia środków odwoławczych, a więc skarg o charakterze dewolutywnym, to jednak zgodzić należy się z tezą, że „instancyjność w rozumieniu konstytucyjnym rozumieć należy jako układ otwierający kontrolę orzeczenia sądu pierwszej instancji

---

<sup>20</sup> P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 227; *Idem*, *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka*, w: L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997.

<sup>21</sup> Zob. decyzja z 9 września 1992 r. w sprawie Nielsen przeciwko Danii (skarga nr 19028/91).

<sup>22</sup> S. Steinborn, *Ograniczenie zaskarżalności wyroku wydanego w I instancji jako środek uproszczenia procesu karnego w świetle prawa do dwuinstancyjnego postępowania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, GSP, Tom XIII, 2005, s. 371.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 374.

przez sąd wyższego rzędu na skutek wniesienia środka odwoławczego”<sup>24</sup>. Prawo do odwoływania się od orzeczeń sądowych nie jest ograniczone i przepisy postępowania – czy to karnego, czy cywilnego – przewidywać mogą wyjątki od tej zasady. Jak wskazał jednak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 czerwca 2002 r., „odstępstwo od reguły wyznaczonej treścią normatywną art. 78 Konstytucji w każdym razie powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiłyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego (...) ewentualne wyłączenia spod reguły instancyjności nie mogą naruszać prawa do sądu”<sup>25</sup>. Reasumując, prawo do zaskarżania wyroków wydanych w postępowaniu karnym nie jest prawem absolutnym, dlatego też może podlegać ustawowym ograniczeniom, które nie mogą jednak naruszać istoty tego prawa.

Pomimo tego, iż Nowelizacja 2015 poprzez art. 447 § 5 k.p.k. dokonuje fundamentalnej zmiany postępowania odwoławczego, problem ten nie znajduje szerokiego odbicia w Uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej k.p.k. Ograniczono się w nim do wskazania, że zmiana ta służyć ma przeciwdziałaniu instrumentalnemu zachowaniu się osób, wobec których zapadł wyrok w jednym z trybów konsensualnych<sup>26</sup>. Równocześnie określono, jednakże bez szerszego uzasadnienia, że taki model ograniczania zaskarżalności zastąpi uznany w części za niekonstytucyjny model ograniczenia zakazu *reformationis in peius* w stosunku do wyroków wydanych w tych trybach. Niestety nie przedstawiono już argumentów przemawiających za tezą, iż nowe rozwiązanie przewidziane w art. 447 § 5 k.p.k.<sup>27</sup> zgodne jest z ustawą zasadniczą, a przede wszystkim z wywodzonym z niej prawem do zaskarżenia wyroków w sprawach karnych.

Pozostawienie modelowej zmiany bez szerszego uzasadnienia, odwołującego się do konstytucyjności przyjętego rozwiązania, jest o tyle zastanawiające, iż model przewidujący ograniczenie zaskarżalności wyroków wydanych w trybach konsensualnych rozważany był już przy okazji nowelizacji z 2003 r.<sup>28</sup>.

---

<sup>24</sup> K. Marszał, *Instancyjność postępowania karnego w świetle artykułu 176 ustęp 1 Konstytucji Rzeczypospolitej*, w: J. Czapska, A. Gaberle, A. Świątłowski, A. Zoll (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 704.

<sup>25</sup> Zob. wyrok TK z 12 czerwca 2002 r., P 13/01, OTK-A 2002/4/42.

<sup>26</sup> Uzasadnienie..., s. 146.

<sup>27</sup> W projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw omawiany przepis ujęty był w art. 447 § 7 k.p.k. W takiej jednostce redakcyjnej funkcjonował także po uchwaleniu pierwszej ustawy nowelizacyjnej z września 2013 r. Przeniesiony został do art. 447 § 5 k.p.k. nowelizacją z lutego 2015 r.

<sup>28</sup> Zob. przypis 4.

W tekstach licznych opiniodawców rozwiązanie polegające na uzyskaniu waloru natychmiastowej prawomocności wyroków wydanych w trybach konsensualnych uznane zostało za rozwiązanie niewłaściwe, bo sprzeczne z fundamentalnym prawem do odwołania się od wyroku w sprawach karnych<sup>29</sup>. Pomimo tego, że art. 447 § 5 k.p.k. przyjmuje rozwiązanie odmienne od proponowanej w projektach z 2003 r. natychmiastowej prawomocności wyroków wydanych w trybie art. 387 k.p.k., stopień, w jakim Nowelizacja 2015 w tym zakresie koliduje z zasadą dwuinstancyjności i prawem do zaskarżenia wyroków w sprawach karnych, wymagał zaprezentowania argumentów przemawiających za zgodnością tego rozwiązania z ustawą zasadniczą.

Po krótkim przedstawieniu wynikającego z umów międzynarodowych oraz Konstytucji RP standardu dotyczącego prawa do zaskarżenia wyroków wydanych w sprawach karnych, należy odpowiedzieć na fundamentalne pytanie o zgodność nowego modelu postępowania odwoławczego w sprawach, w których zaskarżony został wyrok wydany w jednym z trybów konsensualnych, ze wskazanymi regulacjami o charakterze ponadustawowym. W literaturze odnoszącej się do zasad i istoty procesu karnego twierdzono, że prawo zaskarżenia orzeczeń przysługiwać powinno od każdej ważniejszej decyzji organów procesowych, a odwołanie od orzeczenia pozwala stronie „na zrealizowanie jej elementarnego, ludzkiego prawa do zaskarżania decyzji sądu lub prokuratora, którą uważa za krzywdzącą”<sup>30</sup>. We wskazywanej już w niniejszym opracowaniu publikacji S. Steinborn stwierdził, iż zawężenie kontroli odwoławczej przez ograniczenie katalogu przyczyn odwoławczych może być dopuszczalne wyłącznie wtedy, jeśli będzie pozostawało w ścisłym związku ze szczególną instytucją procesową i będzie uzasadnione charakterem tej instytucji<sup>31</sup>. Równocześnie ograniczenia te nie mogą naruszać istoty prawa do odwoływania się<sup>32</sup>.

Badając zgodność dawnego art. 434 § 4 k.p.k. z wynikającym z Konstytucji RP prawem do obrony, Trybunał Konstytucyjny skonstatował, że ograniczenie

---

<sup>29</sup> P. Hofmański, *Opinia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy i niektórych innych ustaw (druk nr 2510 – w zakresie przepisów procesowych) oraz poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druki nr: 1638, 1655, 1814, 2154 oraz 2336)*, CzPKiNP 2001, nr 2, s. 81-82; S. Zabłocki, *Opinia dotycząca zmian w kodeksie postępowania karnego, zawartych w projekcie rządowym (druk nr 2510) oraz w projektach poselskich (druki nr: 1638, 1655, 1814, 2154 oraz 2336)*, CzPKiNP 2001, nr 2, s. 142; K. Zgryzek, *Opinia do projektów ustaw o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (oraz niektórych innych ustaw)*, CZPKiNP 2001, nr 2, s. 211.

<sup>30</sup> A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984, s. 194.

<sup>31</sup> S. Steinborn, *Ograniczenia zaskarżalności...*, s. 388-389.

<sup>32</sup> *Ibidem*.



zakazu *reformationis in peius* wynikającego z prawa do obrony zgodne jest z zasadą proporcjonalności, a za przyjęciem takiego rozwiązania przemawia przede wszystkim wzgląd na zasadę szybkości postępowania<sup>33</sup>. Równocześnie Trybunał wskazał na bardzo istotną rolę, jaką w ograniczeniu praw oskarżonego w zaskarżalności wyroków wydanych w trybach konsensualnych odgrywa porozumienie karnoprosesowe. Jak orzekł, „ograniczenie stosowania zakazu *reformationis in peius* w przypadku wyroków, będących wynikiem porozumienia karnoprosesowego, takich jak dobrowolne poddanie się karze (art. 387 k.p.k.), uzasadnione jest samą istotą konsensualnych instytucji procesowych, których celem jest właśnie przyspieszenie i usprawnienie postępowania karnego, a tym samym zminimalizowanie konieczności orzekania przez sąd odwoławczy”<sup>34</sup>.

Należy wyrazić daleko idące wątpliwości, czy przyjęte Nowelizacją 2015 ograniczenie zaskarżalności wyroków wydanych w trybach konsensualnych uzasadnione szybkością postępowania pozostaje w zgodności z prawem do zaskarżenia wyroków wydanych w sprawach karnych przez pryzmat określonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasady proporcjonalności. Rozwiązanie takie narusza bowiem istotę prawa do zaskarżenia decyzji procesowej, które w przypadku wnoszenia zwyczajnych środków zaskarżenia (w tym apelacji) dotyczyć powinno wszystkich elementów szkodzących interesowi prawnemu oskarżonego. Instrumentalne wyłączenie z katalogu możliwych do podniesienia zarzutów uchybień dotyczących dokonania błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia lub rażącej niewspółmierności kary, w zasadniczy sposób ogranicza konstytucyjne prawo do zaskarżenia orzeczeń i co więcej, nie znajduje uzasadnienia w zasadzie szybkości procesu karnego. Ograniczenie przewlekłości postępowania, wiążące się zawsze z pewnym ograniczeniem gwarancji procesowych, nie może całkowicie wyłączać uprawnienia do zaskarżenia wyroku w części odnoszącej się do ustaleń faktycznych oraz wymierzonej kary.

## 6. Zakończenie

Nowy model postępowania apelacyjnego, toczącego się na skutek zaskarżenia wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych, wywoływać może

---

<sup>33</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 kwietnia 2009 r., P 22/07, OTK-A 2009/4/55.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

zasadnicze problemy dotyczące stosowania niektórych jego rozwiązań. Jak zostało wskazane, w Nowelizacji 2015 nie dokonano równoczesnej zmiany podstaw odmowy przyjęcia (art. 429 § 1 k.p.k.) i pozostawienia bez rozpoznania (art. 430 § 1 k.p.k.) środka odwoławczego wniesionego w oparciu o zarzuty odwoławcze oparte na niedopuszczalnych przyczynach odwoławczych. Dlatego też konieczność przyjęcia środka odwoławczego i merytorycznego rozpoznania sprawy obliżować będzie sąd odwoławczy do badania ustaleń faktycznych i kary przez pryzmat określonej w art. 440 k.p.k. rażącej niesprawiedliwości wyroku. To zaś przeczy wywodzonej z zasady kontrydiktoryjności zasadzie dyspozycyjności, gdyż oświadczenia strony, niebędące formalnymi zarzutami (w związku z zakazem z art. 447 § 5 k.p.k.), będą mogły przybierać postać nieformalnych wskazówek dla sądu i skłaniać go do wydania orzeczenia poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami na podstawie art. 440 k.p.k.

Zauważyć również należy, że omawiany model budzi zasadnicze wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą tak rozległego ograniczenia prawa do zaskarżania orzeczeń. Wydaje się bowiem, że sam wzgląd na przyspieszenie postępowania oraz zgoda strony na skierowanie wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy (art. 335 k.p.k.) lub wniosku o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności (art. 338a k.p.k. oraz art. 387 k.p.k.) nie są wystarczającymi argumentami przemawiającymi za zrzeczeniem się prawa do zaskarżenia wyroku. Problem ten jawi się jako szczególnie istotny w związku z rosnącą ilością wyroków wydanych w wyniku zastosowania trybów konsensualnych. Po Nowelizacji 2015, w związku ze znacznym rozszerzeniem stosowania tych trybów, prognozować można, że ilość ta wzrośnie jeszcze bardziej. To zaś spowoduje, że nie tylko przed sądem pierwszej instancji (w którym obok modelu kontrydiktoryjnego funkcjonował będzie model konsensualny), ale także w postępowaniu odwoławczym wykształci się nowy model, w którym znacznie ograniczone zostanie prawo stron do zaskarżania wyroków, bowiem strony nie będą mogły podnosić zarzutów związanych z kluczowymi dla skazania aspektami, a więc ustaleniami faktycznymi i wymierzoną karą.

## **Appealing against the verdict passed in consensual proceedings after the ‘Great Novelty’ of Polish Criminal Procedural Code**

Improvement of criminal procedure was the main goal of introducing the amendment to Code of Criminal Procedure. The amendment enters into force at 1 July 2015. One of methods enabling to achieve hereinabove mentioned goal is wider usage of consensual finalisation of criminal proceedings. In the amendment 2015, totally innovative model of appeal hearing has been provided. This proceeding is pending as an effect of the challenge of the judgement that was reached in one of consensual finalisations of criminal proceedings. In the appeal from such a sentence it is impossible to raise the objections basing on the article 438 point 3 and 4 of the Code of Criminal Procedure (that provisions consider false factual circumstances and gross disproportion of punishment). In the analysis the relation between unacceptability of the objection and unacceptability of the means of challenge is considered. Moreover, there was analysed the possibility for Appellate Court to give a verdict over the limits of the means of challenge, according to the article 440 of the Code of Criminal Procedure. In the end there is analysed if the amendment complies with constitutional right to appeal.